VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 130)
z dnia 12 października 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 130)

12 października 2017 r.

Komisja Infrastruktury obradująca pod przewodnictwem posła **Bogdana Rzońcy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– Raport o stanie rynku pocztowego w 2016 r.;

– Raport z badania zapotrzebowania na usługi pocztowe.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Świtkowski** dyrektor Departamentu Poczty Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa wraz ze współpracownikami, **Tomasz Emiljan** dyrektor Departamentu Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli, **Karol Krzywicki** zastępca prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikami, **Wiesław Włodek** wiceprezes zarządu Poczty Polskiej SA wraz ze współpracownikami, **Wojciech Arszewski** prezes Forum Przewoźników Ekspresowych, **Maciej Doktór** przedstawiciel Grupy Kapitałowej Integer.pl.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marcin Mykietyński, Elżbieta Kessel** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Przystępujemy do obrad, proszę państwa. Witam państwa posłów na posiedzeniu sejmowej Komisji Infrastruktury.

W porządku dziennym mamy rozpatrzenie raportu o stanie rynku pocztowego w 2016 r. Raport przedstawi prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Witam bardzo serdecznie pana prezesa Karola Krzywickiego. Mamy też drugi punkt obejmujący rozpatrzenie Raportu z badania zapotrzebowania na usługi pocztowe. Raport ten także przedstawi prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

Witam wszystkich państwa bardzo serdecznie. Jest z nami pan Tomasz Emiljan z Najwyższej Izby Kontroli. Bardzo nam miło. Z Poczty Polskiej jest pan Radosław Kazimierski. Jest też wiceprezes, którego mi tutaj nie wypisano. Bardzo przepraszam pana prezesa. Przywitałem się, a nie powiedziałem tego głośno. Witam pana wiceprezesa Włodka.

Czy do porządku obrad są jakieś uwagi? Będę proponował państwu posłom, żebyśmy przedstawili oba punkty łącznie, żeby nie tracić czasu. Potem ewentualnie po dwóch punktach rozpoczniemy dyskusję. Czy są uwagi do porządku? Nie ma uwag. Bardzo dziękuję.

Wobec tego przystępujemy do realizacji porządku. Od razu oddaję głos panu prezesowi. Bardzo proszę.

Zastępca prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej Karol Krzywicki:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w ciągu tego roku przygotowaliśmy dwa raporty. Owe dwa raporty wynikają poniekąd z jednej strony z naszych obowiązków ustawowych, a mianowicie z Prawa pocztowego i Prawa telekomunikacyjnego. Jednakże jeżeli chodzi o materię, której dotyczą raporty, poszliśmy znacznie szerzej, ponieważ chcieliśmy poznać szersze spektrum funkcjonowania rynku pocztowego. Przede wszystkim pierwszy raport, o którym będę mówił, dotyczący zapotrzebowania społecznego na usługi pocztowe, jest pierwszym raportem, jaki nasz urząd do tej pory przygotowywał. Chyba jest też jednym z niewielu, jakie funkcjonują na rynku.

Zbadaliśmy dosyć dużą grupę respondentów. Ponieważ chcieliśmy, żeby nasze badanie było reprezentatywne, do badania wzięliśmy grupę 400 instytucji oraz ponad 1200 dorosłych Polaków, którzy zadeklarowali, że korzystają z usług pocztowych. A zatem można powiedzieć, że badanie było reprezentatywne.

Po pierwsze, użytkowników usług spytaliśmy, dlaczego korzystają z usług pocztowych. To nas najbardziej interesowało, ponieważ żyjemy w czasach, kiedy urządzenia elektroniczne, urządzenia komunikacji internetowej wypierają tradycyjne usługi pocztowe. Chcieliśmy się dowiedzieć, dlaczego użytkownicy z nich korzystają, jakie są przyczyny korzystania z usług pocztowych. Od respondentów indywidualnych dowiedzieliśmy się, że w większości są to działania związane z załatwianiem różnych spraw osobistych bądź spraw służbowych w urzędzie. Na dalszym miejscu było przesyłanie życzeń i prezentów. Tą tradycyjną drogą wciąż jeszcze komunikujemy się przed świętami bądź z okazji różnych rocznic. Co ciekawe, wśród użytkowników indywidualnych już na czwartym miejscu pojawiło się dokonywanie zakupów przez Internet. Ponad 30% osób korzysta z usług pocztowych w celu dokonywania zakupów, nazwijmy je, e-commerce.

Respondenci instytucjonalni, 400 firm badanych z drugiej strony rynku również przede wszystkim załatwia swoje sprawy urzędowe. Jest to 68%. Firmy komunikują się też z klientami. Co po raz kolejny jest tutaj znamienne, dokonują zakupów przez Internet bądź sprzedają przez Internet swoje produkty lub usługi. E-komercjalizacja usług pocztowych jest tutaj jak najbardziej widoczna.

Co ciekawe, ponieważ sam raport miał również dotyczyć zbadania zapotrzebowania Polaków na usługę powszechną, zapytaliśmy Polaków, czy wiedzą, czym jest pojęcie prawne usługi powszechnej, usług powszechnych. Raptem niespełna 9% klientów wiedziało, co oznacza pojęcie prawne usługi powszechnej. Więcej, ponieważ ponad 20% firm znało pojęcie usługi powszechnej. Kiedy spytaliśmy konsumentów, klientów indywidualnych, jakie usługi chcieliby widzieć w zakresie usług powszechnych, perfekcyjnie wymienili usługi, które wchodzą w zakres usług powszechnych. De facto intuicyjnie usługa powszechna jest wśród nas bardzo głęboko zakorzeniona.

Nowością wśród usług, która nie wchodzi w zakres usług powszechnych, a którą Polacy chcieliby widzieć, jest przesyłka kurierska. Każdy z nas tego korzysta coraz częściej, coraz bardziej intensywnie. A więc Polacy wymienili również przesyłki kurierskie jako usługi, które chcieliby widzieć w tej kategorii.

Najważniejszym czynnikiem, który determinuje korzystanie z usług pocztowych zarówno dla klientów indywidualnych, jak i dla klientów instytucjonalnych, jest cena. Można powiedzieć, że im taniej tym lepiej, ponieważ aż ponad 94% użytkowników indywidualnych i ponad 92% użytkowników instytucjonalnych na pierwszym miejscu jako kluczowy warunek korzystania z usług wymieniło cenę. Ponad jedna trzecia użytkowników instytucjonalnych uznała, że przesyłki kurierskie są za drogie oraz że listy i paczki zagraniczne w dalszym ciągu również nie spełniają kryterium przystępności, które zachęcałoby do korzystania z owych usług.

Chyba jako pierwsi dokonaliśmy też badania elastyczności popytu, które pozwoliło nam na określenie, jak dużo, jak wysoką cenę są w stanie zapłacić użytkownicy indywidualni za poszczególne usługi. Co było ciekawe, że w przypadku listu zwykłego, listu krajowego, którego cena została podniesiona na początku roku o 30%, w dalszym ciągu – oczywiście nie zachęcam, panie prezesie, do podwyżki – jego cena jest postrzegana jako przystępna. Jesteśmy w stanie zapłacić za niego ok. 3 zł, nieco powyżej 3 zł. Podobnie jest z listem poleconym krajowym. Jeżeli natomiast chodzi o paczki zagraniczne, listy zagraniczne, tutaj jesteśmy daleko do przodu, jeżeli chodzi o wysokość cen w stosunku do akceptowalnej bariery popytu ze strony klientów indywidualnych.

W przypadku przesyłek kurierskich jest akurat znak równości. Jesteśmy w stanie zapłacić ok. 14 zł za paczkę kurierską. Mniej więcej tyle trzeba zapłacić za przesyłkę kurierską, którą możemy zamówić chociażby poprzez jeden z serwisów aukcyjnych.

Spytaliśmy również o inne kryteria postrzegania, korzystania z usług pocztowych, jak klienci indywidualni to odczytują, czy jest im z tym wygodnie, czy nie, czy dobrze to postrzegają, czy nie. Mianowicie klienci indywidualni przede wszystkim stwierdzili, że dla nich ważna, właściwie najważniejsza jest bliskość placówek pocztowych, co jest bardzo istotne chociażby w przypadku usług powszechnych. Tutaj mamy kryteria ustawowe. Prawie 70% klientów oceniło, że bliskość placówek pocztowych jest dla nich ważna. Oceniła ją dobrze. Na dalszych miejscach było rozmieszczenie skrzynek lub dostępność do automatów do obsługi klientów.

Klienci, konsumenci usług pocztowych – byli to respondenci indywidualni – pozytywnie ocenili terminowość. Oczywiście tutaj mamy wynik zagregowany. Można go rozbić na poszczególne oceny, jakie są w raportach, które przekazaliśmy, gdzie jest raczej dobrze, dobrze, itd. Na potrzeby prezentacji zrobiliśmy trzy kategorie: dobrze, ani dobrze, ani źle i ocena neutralna.

Co ciekawe, jeżeli chodzi o znajomość operatów pocztowych, klienci w 98% na pierwszym miejscu wskazują na Pocztę Polską. Dopiero daleko, daleko dalej są duże firmy kurierskie. A więc mamy genialną rozpoznawalność marki, chociaż kiedy rozmawiałem z jednym z członków zarządu, zapytał, kim są ci, którzy znaleźli się wśród 1,8% nieznających Poczty Polskiej i stwierdził, że wobec tego ma jeszcze dosyć sporo pracy do zrobienia, żeby rozpoznawalność poprawić.

Teraz, szanowni państwo, przejdę do drugiego raportu. Drugi raport dotyczył trendów, stanu ryku pocztowego w Polsce za poprzedni rok. Pokrótce przedstawię główne trendy, które występują na rynku paczek i listów w Polsce. Przede wszystkim wartość rynku jako taka rok do roku praktycznie nie zmieniła się. Pierwszy słupek obrazuje rok 2015, ostatni słupek obrazuje rok 2016. Jeżeli spojrzymy głębiej, zobaczymy, że wartość rynku produktowego listów spadła o prawie 200 mln zł. Paczki praktycznie pozostały w miejscu. Przesyłki kurierskie zrobiły genialny skok do przodu. Pozostałe usługi, takie chociażby jak przekazy pocztowe, przesyłki reklamowe czy druki bezadresowe też spadły w znaczący sposób. Wartość rynku wynosiła prawie 7,7 mld zł. Jest to raczej ostrożny szacunek, ponieważ sądzimy, że może być większy chociażby z uwagi na to, że dosyć często sektor pocztowy przenika się z sektorem przewozu towarów, a więc z sektorem transportowym.

Jeżeli spojrzymy na linie trendu dla poszczególnych usług, możemy zobaczyć niestety smutny, aczkolwiek występujący wszędzie, we wszystkich krajach europejskich, we wszystkich rozwiniętych gospodarkach trend spadkowy, jeżeli chodzi o przesyłki listowe. Jest on stały, wynosi pomiędzy 5 a 10% rok do roku. Niestety będzie się utrzymywał. Prędzej czy później przesyłki listowe będą stanowiły wymierający segment rynku. Jeżeli chodzi o wolumen, w dalszym ciągu jest on dominujący na rynku pocztowym. Jeżeli natomiast chodzi o wartość generowanych przychodów, jest już w defensywie. Natomiast co bardzo cieszy, jest bardzo dynamiczny wzrost przychodów z usług kurierskich. W poprzednim roku było zrównanie owych przychodów, a w tym roku mieliśmy wyraźną dominację przychodów z usług kurierskich.

Dla zainteresowanych powiem, że przychody z usług powszechnych w roku 2016 spadły w porównaniu do roku 2015 o prawie 8%. Natomiast o ponad 11% wzrosły przychody z rynku usług kurierskich.

Jeżeli spojrzelibyśmy w ujęciu relatywnym, co dominuje, co jest głównym driverem rynku, to o ile w roku 2014, czyli nie tak dawno, było zrównanie w przypadku usług kurierskich i usług powszechnych, o tyle w chwili obecnej 46% rynku stanowią przychody generowane przez rynek KEP, czyli kurier, ekspres, paczka. Smutna, aczkolwiek jak wspomniałem, nieunikniona tendencja dotycząca listów, zwykłych przesyłek listowych, które rok do roku coraz bardziej spadają, z drugiej strony jest równoważona przychodami z usług kurierskich. Tutaj mamy wyraźny trend wzrostowy. Jeżeli dzisiaj przyszedłby do mnie przedsiębiorca i zapytał, gdzie ma inwestować, oczywiście powiedziałbym, że na rynku usług kurierskich, który rośnie średnio o 20% w stosunku rok do roku, jeżeli chodzi o wolumeny, oraz o 11–12%, jeżeli chodzi o przychody.

Bardzo serdecznie dziękuję. Jeżeli będą pytania, jestem do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję, panie prezesie. Czy pan prezes Poczty Polskiej chciałby coś dodać? Na razie nie. Wobec tego w sekwencji pytań ewentualnie będziemy pytali państwa prezesów. Proszę państwa, otwieram dyskusję nad przedstawionym materiałem. Bardzo proszę, pan poseł Król, znany pocztowiec.

Poseł Piotr Król (PiS):

Dziękuję bardzo, szczególnie za tę drugą część. Jeszcze nic nie zdążyłem powiedzieć, ale już dziękuję za aplauz. Panie prezesie, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dwa

zagadnienia, które w mojej ocenie wymagają szerszego komentarza. Po pierwsze, tendencja, o której mówił pan prezes, oczywiście jest widoczna, powiedziałbym, że jest dosyć znacząca, głównie generowana przez to, że gros naszych zakupów przenosi się do Internetu, tyle tylko że z punktu widzenia polskiego rynku zachodzi pewien mechanizm. Otóż jeszcze do pewnego czasu, kiedy na rynku usług pocztowych występował InPost, można było mówić, że jeżeli chodzi o rynek listowy – pomijam relacje i to, co InPost robił na rynku, za chwilę o tym powiem – było dwóch graczy przy dużym udziale Poczty Polskiej.

Natomiast rynek usług kurierskich w Polsce – trochę żałuję, że nie mamy głębszych informacji na ten temat – w ostatnich latach został głęboko zdominowany przez firmy zagraniczne. Oczywiście doceniam uwagę, którą zrobił pan prezes o tym, jak komuś doradzałby, tylko że wejście na rynek ze względu na koszty zbudowania infrastruktury logistycznej nie jest czymś, co może zrobić kolega z garażem. Powiedzmy to sobie brutalnie i szczerze. Z jednej strony mamy operatora narodowego, który ze względu na prawodawstwo, jakie jest w Polsce – i słusznie – musi gwarantować dostęp do powszechnej usługi pocztowej, utrzymywać sieć urzędów ze spadającą dominującą usługą. Z drugiej strony mamy taką oto sytuację, że na rynku, który rośnie, Poczta Polska jest skutecznie wypierana w dużej mierze i kapitałem, i rozwiązaniami. Dla globalnych firm, które logistycznie potrafią obsługiwać – przecież są takie podmioty – kilka kontynentów, wejście do jednego kraju to nie jest wielka rzecz.

Chciałbym zapytać, czy Urząd Komunikacji Elektronicznej pochylał się nad tym. Muszę powiedzieć, że jestem gorącym zwolennikiem wolnego rynku, natomiast sposób, w jaki InPost konkurował z Pocztą Polską, a przede wszystkim sposób, w jaki rozstał się ze swoimi pracownikami, myślę, że nadaje się na dobry doktorat z prawa pracy. Chciałbym zapytać, czy państwo śledzili to, co się tam wydarzyło. Dla tych z państwa, którzy nie wiedzą, powiem, że pracownicy zostali przeniesieni do drugiego podmiotu, nie dostali żadnych odpraw, a firma po prostu zniknęła, żeby wypowiedzieć się najbardziej dyplomatycznie. Przez długi okres wydawała Poczcie Polskiej wojnę cenową szczególnie w odniesieniu do masowych nadawców, co w mojej ocenie doprowadziło do patologicznej sytuacji, że Poczta Polska wobec instytucji państwowych musiała konkurować wyłącznie ceną. W mojej ocenie na korzyść jakości na rynku to nie wyszło.

Chciałbym poruszyć dwa wątki. Jaką państwo mają wiedzę, czy państwo badali rozstanie się z rynkiem głównego konkurenta Poczty Polskiej w obszarze listów? I druga kwestia. Jak państwo oceniają rozwój i udział Poczty Polskiej w rynku usług kurierskich? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję za bardzo ciekawe pytania. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, panie pośle. Pan poseł Ławniczak.

Poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Mam pytanie: Czy w związku z perspektywą rozwoju usług kurierskich i prognozą wyraźnego progresu w tym zakresie Poczta Polska ma plany rozbudowy bazy logistycznej, ewentualnie jaki jest to koszt? Trudno sobie też wyobrazić, żeby bezpośrednio przy pomocy własnych pieniędzy pochodzących z ewentualnych zysków firma mogła sobie z tym poradzić.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Lamczyk.

Poseł Stanisław Lamczyk (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, rzeczywiście rynek listów kuleje. Na Pomorzu, na Kaszubach być może jest to wina listonoszy, którzy przychodzą raz w tygodniu. Mogę potwierdzić, że do mojego biura wielokrotnie przychodzą osoby, które mówią, że dostały list, a termin płatności już minął. Dlatego mam pytanie do pana prezesa Poczty Polskiej, czy to się zmieni, czy też rzeczywiście wszyscy będą musieli przechodzić na pocztę elektroniczną.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję. Może poprosimy pana prezesa, panów prezesów o odpowiedź na zadane pytania. Bardzo proszę.

Zastępca prezesa UKE Karol Krzywicki:

Bardzo serdecznie dziękuję za pytania. Odniosę się do mojej porady dla przedsiębiorcy wchodzącego na rynek. W zeszłym roku mieliśmy 98 operatorów pocztowych, którzy deklarowali działalność w segmencie usług kurierskich. A więc zwłaszcza na rynkach lokalnych jest jeszcze dosyć sporo miejsca do wejścia i zagospodarowania owego rynku. Oczywiście jeżeli mówimy o ujęciu globalnym, ogólnokrajowym, rzeczywiście nakłady na logistykę, na nowoczesne rozwiązania chociażby informatyczne są gigantyczne, porównując to z największymi firmami. Natomiast to, że jest 98 operatorów, może cieszyć. Jednakże 10 największych operatorów kurierskich łącznie ma 94% udziału w wolumenie. Tych 10 de facto stanowi o rynku.

Jeżeli natomiast weźmiemy pod uwagę wolumeny usług kurierskich, Poczta Polska jest na drugim miejscu pod względem wolumenów w przesyłkach kurierskich. Co już mniej cieszy, Poczta Polska jest na czwartym miejscu, jeżeli chodzi o przychody z tego segmentu. Na pewno ma jeszcze wiele do zrobienia, na pewno ma jeszcze wielkie pole do popisu, do zagospodarowania, jeżeli chodzi o zdobywanie rynku KEP, tego, który już istnieje, bądź zagospodarowanie przyrostów, które występują. Nie widziałbym tego zupełnie czarno. Poza tym wiem też od kierownictwa Poczty Polskiej o bardzo ambitnych planach inwestycyjnych, chociażby planach związanych ze współpracą z partnerami z Chin w ramach jednej drogi, jednego szlaku. Są tutaj bardzo ciekawe inicjatywy, które z jednej strony mogą pobudzić rynek, a z drugiej strony też dać operatowi narodowemu możliwość odzyskania przewagi konkurencyjnej.

Przechodząc do drugiego pytania, obserwowaliśmy rozstanie się InPostu z rynkiem jak też jego działalność w roku 2014 zaraz po tym, jak rozpoczął wykonywanie swojego kontraktu na rzecz sądów, prokuratur i bodajże izb komorniczych. Dwa miesiące po rozpoczęciu pracy wszczęliśmy kontrolę, ponieważ w pierwszym miesiącu dostaliśmy ok. 400 skarg. Był to dla nas sygnał alarmowy. Z drugiej strony zwrócił się do nas również Minister Sprawiedliwości, żebyśmy przeprowadzili rozpoznanie, co się dzieje, skoro napływa tak dużo skarg, zwłaszcza skarg kierowanych z sądów.

Były to kontrole w całej grupie, ponieważ była to grupa trzech podmiotów, które świadczyły owe usługi. Mianowicie były to InPost, PGP i przez jakiś czas, prawie do końca Ruch. Później te dwie firmy rozstały się z Ruchem. Dokonaliśmy kontroli i stwierdziliśmy naruszenia. Wydaliśmy decyzje w zakresie owych naruszeń. Współpracowaliśmy też z Najwyższą Izbą Kontroli, która kontrolowała firmy InPost i PGP w obszarze świadczenia kontraktu na rzecz prokuratur. Jej raport też był znamienity, ciężki gatunkowo, wskazywał na dużą liczbę naruszeń.

Kontrole wykazały naruszenia chociażby w zakresie przestrzegania tajemnicy pocztowej, czyli kwalifikowanego, specjalnego rodzaju tajemnicy komunikowania się, a więc normy rangi konstytucyjnej. W dalszej mierze pozwoliło to oprzeć się na wynikach naszych kontroli, na wydanych decyzjach Centrum Usług Wspólnych, które nie przystąpiło do zawarcia kontraktu z InPostem pomimo wygrania przetargu przez tę firmę. Mogę zatem powiedzieć, że to, co urząd miał do zrobienia w swoim zakresie kompetencji, wykonał.

Jeżeli natomiast chodzi o pracowników, jest to sfera działalności, do której nie możemy wnikać. Tutaj raczej jest pole do działania Państwowej Inspekcji Pracy. Możemy jedynie zawiadamiać odpowiedni organ. Bardzo dziękuję.

W zakresie tego, czy Poczta Polska ma pieniądze na rozbudowę, może oddam głos panu prezesowi Włodkowi.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Będzie to bardzo frapujące, jeżeli pan prezes powie nam, ile Poczta Polska straciła przez InPost. Czy są takie dane?

Wiceprezes zarządu Poczty Polskiej SA Wiesław Włodek:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o dane na temat tego, ile Poczta Polska straciła, może powiedzmy, że w okresie, kiedy obowiązywał kontrakt, umowa z InPostem, Poczta Polska ograniczyła zatrudnienie listonoszy. W ostatnim roku zatrudnienie w obszarze listonoszy zwiększyliśmy o 1000 etatów, w tym roku zwiększyliśmy je o 1200 etatów z racji tego, żeby zapewnić odpowiedni poziom jakości.

Pan przewodniczący pozwoli, że odpowiem na pytania panów posłów. Jeżeli chodzi o rynek KEP, to jeżeli spojrzelibyśmy na niego jeszcze 7–8 lat temu, udział Poczty Polskiej w całym rynku KEP, nie mówię tylko o rynku usług kurierskich, ale łącznie o rynku kurier, ekspres, paczka, był rzędu 2,7%. W tej chwili w ubiegłym roku był rzędu 18%.

Jeżeli chodzi o nasze działania na rynku KEP, w dniu 22 września podpisaliśmy wstępne porozumienie z grupą poczty chińskiej na dostarczanie przesyłek e-commerce na teren Europy. Jest to 28 krajów Unii Europejskiej i cztery kraje niezrzeszone. Mam na myśli Szwajcarię, Norwegię, Białoruś i Ukrainę. Jest to jeden z elementów naszych osi wzrostu, żeby właśnie na rynku KEP podejmować działania.

Jeżeli natomiast chodzi o stworzenie wielkiego hubu opartego o nową sieć logistyczną poczty, są to środki, których na ten moment Poczta Polska nie jest w stanie sama wydatkować. Od razu mogę to zasygnalizować. Na ten moment szacujemy, jakie miałyby to być środki ze względu na wolumeny przesyłek, które możemy otrzymywać np. poprzez Jedwabny Szlak.

Jeżeli chodzi o różne rozwiązania informatyczne w zakresie dostarczania przesyłek czy otrzymywania w formie elektronicznej przesyłki listowej, takie możliwości poprzez naszą platformę Envelo będziemy stwarzać również dla klienta indywidualnego, nie tylko dla klienta instytucjonalnego. Podejmujemy takie działania. Podobnie jak inni operatorzy pocztowi na całym świecie mamy ambicję stać się operatorem cyfrowym. Na przykład poczta estońska czy też poczta czeska świadczą różnego rodzaju usługi na rzecz państwa, m.in. dostarczają dowody, paszporty. Są pośrednikiem w kontaktowaniu się z państwem, z firmami. Stanowią właśnie taki podmiot. My posiadamy platformę Envelo, która może obsługiwać co najmniej 40 mln obywateli plus do tego firmy, żeby komunikować, żeby uczestniczyć w całym procesie załatwiania różnego rodzaju spraw administracyjnych z zakresu administracji publicznej, samorządowej, a nawet spółek Skarbu Państwa. Możemy być takim podmiotem.

Poczta Polska jest otwarta na wszelkiego rodzaju rządowe projekty, w których możemy uczestniczyć zarówno w obszarze finansowym, o czym wspomniał pan prezes, jak i w obszarze logistycznym, oczywiście pocztowym. Jak było to wcześniej powiedziane przez pana prezesa, nasze dane, dane statystyczne potwierdzają, że w obszarze kurierskim, w obszarze KEP są największe wzrosty. Jeżeli chodzi o dynamikę przychodów za 8 miesięcy, to w obszarze KEP wynosi ona 4%. Zakładaliśmy, że będzie ok. 10%, niemniej jednak na ten moment mamy 4%. Tak to wygląda na dzień dzisiejszy, jeżeli chodzi o obszar KEP.

Jeżeli natomiast chodzi o przesyłki, które codziennie nie trafiają do pana posła, to powinny trafiać. Trudno mi powiedzieć, w tej chwili nie jestem w stanie sprawdzić, co się stało, że pan poseł nie otrzymuje codziennie przesyłek. Powinniśmy je dostarczać każdego dnia. Warto podkreślić, że jeżeli chodzi o wynagrodzenie listonoszy, gdyż w tym obszarze mamy problem z zatrudnieniem… Są takie obszary Polski, gdzie jest ciężko znaleźć listonosza. Podobnie jest w obszarze kierowców. Mamy problem z ich znalezieniem, chyba podobnie jak większość firm logistycznych. Trudno mi powiedzieć, czy właśnie to, czy jakieś inne elementy wpłynęły na to, że nie otrzymał pan przesyłek w danym momencie. Powinno być tak, że otrzymuje pan przesyłki każdego dnia. Jeżeli poda pan szczegóły, jestem gotowy to ustalić i przekazać panu zwrotną informację. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Zdajemy sobie z tego sprawę, ponieważ jest to nie pierwsze spotkanie na temat Poczty Polskiej w ramach Komisji Infrastruktury. Jeżeli się nie mylę, na Poczcie Polskiej pracuje 78 tys. osób. Były pierwsze podwyżki. Od wielu, wielu lat ich nie było, a w tym roku zdaje się, że były.

Wiceprezes zarządu Poczty Polskiej SA Wiesław Włodek:

W ubiegłym też.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Tak, w ubiegłym też były podwyżki dla pracowników. Płaca zwykłych pracowników Poczty Polskiej jest bardzo niska. Wiemy też o tym, że Poczta Polska ma ogromny problem z zatrudnianiem kierowców, ponieważ firmy prywatne po prostu płacą kierowcom lepiej. Brak kierowców to duże utrudnienie dla Poczty Polskiej. Brakuje też listonoszy. Wiemy, że obecnie związki zawodowe dosyć mocno dociskają zarząd do ściany, jeżeli chodzi o podwyżki płac. Takie są sygnały społeczne. Na pewno macie je państwo w biurach poselskich, przynajmniej ja je mam. Wiemy, że jakoś trzeba wybrnąć z tego problemu.

Może jeszcze zapytam, czy pan prezes widzi jakieś możliwości, nie chcę powiedzieć wprost, dofinansowania Poczty Polskiej, ponieważ byłoby to nienormalne. Wiemy, że w ustawie budżetowej są środki na rekompensaty darmowych przesyłek. Jest to kwota niestety tylko niewiele ponad 2 mln zł. Gdybyście nam coś podpowiedzieli, to jesteśmy na etapie prac budżetowych. Chodzi o to, czy nie można czegoś usprawnić logistycznie, żeby jeden czy drugi podmiot państwowy, który funkcjonuje, dał wam szansę. 78 tys. pracujących ludzi ze średnią płacą bardzo niską stanowi problem społeczny, proszę państwa. Jest to problem społeczny.

Proszę, pan prezes. Może dwa zdania na ten temat.

Wiceprezes zarządu Poczty Polskiej SA Wiesław Włodek:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o wzrost wynagrodzeń, a raczej wzrost funduszu wynagrodzeń rok do roku, to Poczta Polska zwiększyła go o 20%, najwięcej w skali wszystkich spółek Skarbu Państwa. Niemniej jednak proszę zwrócić uwagę na to, co powiedziałem, że zwiększyliśmy liczbę etatów. Nie przenosi się to więc jednoznacznie na podwyżki. Są to też wzrosty zatrudnienia. Jeżeli byłyby takie, byłyby to bardzo znaczące podwyżki. Najniższe wynagrodzenie w Poczcie Polskiej wynosi 2250 zł po okresie próbnym.

Jakie widzę różne możliwości w różnych obszarach, gdzie poczta mogłaby uczestniczyć? Jest to chociażby większy udział w Programie Rodzina 500+. Możemy też uczestniczyć w polityce senioralnej. Posiadamy Bank Pocztowy, który także może świadczyć różnego rodzaju usługi. Posiadamy Pocztowe Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych w 100% należące do Skarbu Państwa. Jest wiele obszarów, w których możemy wchodzić, wspierać, pomagać administracji publicznej oraz uczestniczyć w różnego rodzaju projektach. Możemy również uczestniczyć w projektach pana premiera Morawieckiego.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania do pana prezesa? Bardzo proszę. Proszę uprzejmie.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zwracam się do pana prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej. W interesującym materiale wskazuje pan, wasze badania wskazują, że są zmiany na rynku pocztowym, na naszym rynku pocztowym. Ewidentnie widać, że zwiększa się rynek kurierski, a zmniejszają się zdecydowanie usługi listowe. Moje pytanie jest takie, czy macie państwo dane, jak jest w innych krajach, w Europie i na świecie. Czy próbowaliście przeprowadzać badania, czy są prowadzone takie badania – jest to ciekawe – co w gruncie rzeczy wpływa na takie zachowania? W gruncie rzeczy chciałbym coś zasugerować. Czy nie ma w tym udziału tajemnica korespondencji? Czy dzisiaj usługa pocztowa w dobie możliwości włamywania się, jeżeli chodzi o komunikację elektroniczną, nie okaże się tą, która będzie preferowana, jeżeli nie dziś, to w przyszłości ze względu na możliwość lepszego zabezpieczenia? Czy zechciałby pan coś powiedzieć w tym obszarze? Dziękuję.

Zastępca prezesa UKE Karol Krzywicki:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, takie dane absolutnie istnieją. Jesteśmy jednym ze współpracujących krajów członkowskich Unii Europejskiej. W ramach Komisji Europejskiej powstała Europejska Grupa Regulatorów do Spraw Usług Pocztowych, gdzie my rów-

nież bierzemy udział, pracujemy, wymieniamy się informacjami z innymi regulatorami. Jeżeli pan przewodniczący byłby zainteresowany, jestem w stanie zagregować takie dane. Jeżeli chodzi o dane, których jeszcze nie posiadamy, mogę wysłać zapytanie do kolegów.

Tendencja jest identyczna. Różnimy się tylko, jeżeli chodzi o tempo spadku w dziedzinie listów. Natomiast tendencja jest identyczna na wszystkich rynkach krajowych. Niektóre z nich szybkie spadki, w które my weszliśmy przez ostatnie 2–3 lata, mają już za sobą. U nich trend wyhamował, aczkolwiek jest spadkowy. Są też kraje, które jeszcze mają to przed sobą, chociażby kraje z południa Europy.

Atrakcyjność jest postrzegana dwojako. Jeżeli chodzi o atrakcyjność kwestii zabezpieczeń, zawsze zabezpieczenie fizyczne będzie lepsze niż elektroniczne, ponieważ jest czynnik ludzki. Tak samo jest w przypadku sieci, którą dysponuje Poczta Polska. W dużej mierze jest to sieć oparta na ludziach, jest też oparta na połączeniach fizycznych, logistycznych, ale zawsze jest tam człowiek, czyli jednostka, która jest osobą myślącą, więc potrafi zareagować właściwie w odróżnieniu od sieci komputerowych.

Pewnie nie zdradzę wielkiej tajemnicy, jeżeli powiem, że w przypadku konkursu na operatora wyznaczonego do świadczenia usług powszechnych, który przeprowadzaliśmy w roku 2015, kwestia zapewnienia bezpieczeństwa obrotu prawnego przez operatora była jednym z kluczowych kryteriów. Bardzo wysoko punktowaliśmy wszystkie kwestie związane chociażby z bezpieczeństwem obrotu, zapewnieniem tajemnicy komunikowania się.

Oczywiście trend ogólny, globalny wynika raczej z tego, że całe segmenty usług, chociażby usługi bankowe, telekomunikacyjne, te, które do tej pory były największymi nadawcami masowymi, przechodzą na formę elektroniczną, co jest dla nich szybsze, tańsze i wydaje się prostsze, chociaż nie zawsze, ponieważ – jak powiedział pan przewodniczący – serwer może ulec atakowi hackerskiemu i wszystkie dane mogą wyciekną. W przypadku sieci Poczty Polskiej tak długo, jak wszystkie dane nie zostaną zmigrowane do jednej, dwóch lub trzech lokalizacji i będą przesyłane za pomocą sieci, na pewno będzie to oznaczało znacznie większe bezpieczeństwo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Proszę uprzejmie. Proszę się przedstawić.

Przedstawiciel Grupy Kapitałowej Integer.pl Maciej Doktór:

Dziękuję bardzo. Maciej Doktór.

Chciałbym zabrać głos w imieniu Grupy Kapitałowej Integer.pl. Chciałbym poruszyć trzy kwestie. Dwie są właściwie ściśle związane z prezentowanymi raportami, a właściwie z raportem dotyczącym zapotrzebowania na usługi. Ostatnia kwestia trochę odnosi się do głosów wypowiedzianych w trakcie dyskusji.

Pierwsza rzecz dotyczy wyników, które z jednej strony pokazują na to, że stosunkowo wysoki odsetek respondentów oczekuje włączenia usług kurierskich do katalogu usług powszechnych przy jednoczesnym, co zostało zauważone przez pana prezesa, wskazaniu, że zdecydowana większość respondentów nie wie, czym jest usługa powszechna. Powstaje pytanie, na ile wynik takiego badania może być oceniany za wiarygodny. Być może trochę uprzedzając jakieś ewentualne pomysły, chciałbym zauważyć, że koncepcja rozszerzenia katalogu usług powszechnych o usługi kurierskie mogłaby budzić wątpliwości w świetle dyrektywy pocztowej.

Druga kwestia dotycząca raportu to kwestia związana z korzystaniem z usług powszechnych. Były przedstawione dane dotyczące akceptowanych poziomów cen, które wskazywały, że stawki usług powszechnych są poniżej akceptowanych przez respondentów cen. Jednocześnie mamy też dane, które wskazują, że 14% respondentów uważa, że ceny usług powszechnych są za wysokie. W ostatnim czasie mieliśmy kilka podwyżek cennika usług powszechnych. Jednocześnie, jak wynika z raportu, maleje wolumen świadczonych usług. Jak rozumiem, prowadzi to do wzrostu cen jednostkowych, co z kolei może prowadzić do kolejnych podwyżek. Tak naprawdę mamy do czynienia z zapętlonym cyklem zdarzeń i ciągłymi podwyżkami, które prowadzą do tego – wskazuje na to chociażby 14% respondentów – że być może usługa powszechna w Polsce obecnie nie spełnia kryteriów przystępności cenowej. Głównie korzystają z niej klienci

biznesowi, a usługa ta jest kosztowna. W części jest finansowana przez rynek, a w części przez Skarb Państwa.

Ostatnia kwestia. Był poruszony wątek konkurencji InPostu i Poczty Polskiej. Teraz tej konkurencji już nie ma. Chciałbym poruszyć wątek szacunków odnoszących się do wydatków szeroko rozumianej administracji na obsługę pocztową. Chyba z danych Poczty Polskiej wynika, że za okres 3 lat są to kwoty rzędu 1 mld zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo panu dziękuję. O głos prosił jeszcze znany miłośnik Poczty Polskiej, pan poseł Król.

Poseł Piotr Król (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, tylko jedno słowo wyjaśnienia. Zgadzam się z tym, że rynek KEP rośnie, jednak żeby być ścisłym, wyjaśnię, że odnosiłem się tylko do usługi kurierskiej. Chodzi o to, żeby nie było wrażenia, że dzisiaj mam jakąś słabość intelektualną.

Panu, który mówił przede mną – przepraszam, nie zapamiętałem godności – chciałbym podziękować za głos, ponieważ jest to jeden z najbardziej samokrytycznych głosów, jakie przyszło mi słyszeć. Bardzo za niego dziękuję. Rzeczywiście jest to państwa zasługą – wykonaliście państwo ciężką pracę – że usługa powszechna w Polsce jest za droga. Doprowadziliście państwo do takiej sytuacji, że Kowalski musi płacić coraz wyższą jednostkową cenę, dlatego że banki i instytucje publiczne mogły sobie żądać od operatorów pocztowych dumpingowych cen. Poczta musiała się na takie ceny zgadzać. Krótko mówiąc, cena dla prezesa banku za list wysyłany do klienta spadała, a cena dla zwykłego Kowalskiego za list nadawany na poczcie musiała rosnąć właśnie na skutek procesu, do którego państwo doprowadziliście. A więc bardzo serdecznie dziękuję za pana głos.

Jeżeli chodzi o autorefleksję, myślę, że zapisze się to w annałach polskiego parlamentu. Szkoda tylko że tak późno. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję. Oczywiście zostawiam to bez komentarza. Czy państwo posłowie mają jeszcze jakieś uwagi?

Pan prezes, proszę uprzejmie.

Wiceprezes zarządu Poczty Polskiej SA Wiesław Włodek:

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym zwrócić uwagę, że w tej chwili Sejm pracuje nad kilkoma aktami prawnymi, nad kilkoma ustawami m.in. w zakresie dowodów i paszportów. Poczta Polska mogłaby skutecznie się tym zająć, podobnie jak inne poczty. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo w różnych aspektach, tu też z wykorzystaniem naszych listonoszy moglibyśmy wejść w obszar bezpieczeństwa. Jeżeli chodzi o badania m.in. GUS-u, też możemy to robić, ponieważ otrzymywaliśmy i otrzymujemy nagrody za „Mobilnego Listonosza". Każdy listonosz ma tablet. Na tablecie możemy wykonywać różnego rodzaju usługi. Są to rzeczy, które na szybko mogę podpowiedzieć, które w ramach prac trwają, toczą się, mogłyby wejść w obszar, którym Poczta Polska mogłaby się dodatkowo zająć. Na pewno realizowałaby je na bardzo wysokim poziomie. Z różnych powodów chociażby w obszarze bezpieczeństwa i tak już jesteśmy wpisani. Tutaj też z sukcesem moglibyśmy wykonywać takie działania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo. Jeszcze pan prezes prosił o głos.

Zastępca prezesa UKE Karol Krzywicki:

Zabiorę jedynie głos w obronie naszego raportu. Pan mecenas Doktór powiedział, że jest bardzo wysoki odsetek osób, które nie znają pojęcia prawnego usługi powszechnej, a jednocześnie chciałyby włączenia w to usługi kurierskiej. Wyjaśnię, na czym to polegało. Mianowicie zadaliśmy pytanie, czy ktoś zna pojęcie usługi powszechnej. Następnie jeżeli ktoś nie wiedział, wyjaśniliśmy, na czym polega usługa powszechna. Dopiero później zadawaliśmy pytanie dotyczące przesyłek. Powiedzieliśmy, że jest to usługa podstawowa, wchodząca w zakres usług gwarantowanych przez państwo. Zapytaliśmy, jakie

usługi ktoś chciałby, żeby w to włączyć. Sądzę, że jest to argument nietrafiony, podobny do tego jak swego czasu jeden z miłych panów zapytał mnie, czy wiem, gdzie jest parownik w moim samochodzie. Odpowiedziałem, że nie wiem, ale i tak potrafię jeździć. Nie ma to większego znaczenia. Tak samo tutaj. Nawet nie wiedząc, że nazywa się to usługą powszechną, jeżeli ktoś powie mi, że jest to mechanizm, który służy zabezpieczeniu podstawowych potrzeb w zakresie komunikacji pocztowej dla społeczeństwa, będę w stanie wymienić, jakie usługi byłyby dla mnie korzystne.

Proszę natomiast zwrócić uwagę, że w podsumowaniu, we wnioskach z raportu urząd nie rekomenduje włączenia usługi kurierskiej do katalogu usług powszechnych, chociażby z tego tytułu, że dyrektywy unijne nie przewidują tego, a więc byłoby to z nimi sprzeczne. W pełni się z panem zgadzam. Po drugie, jest tutaj pełna konkurencyjność na rynku, a więc mechanizm zapewniania usługi powszechnej, kiedy rynek funkcjonuje, nie jest potrzebny.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, powoli będziemy się zbliżać do zakończania naszego posiedzenia.

Wobec tego, że państwo posłowie słusznie nie wnieśli zastrzeżeń do protokołów, stwierdzam przyjęcie protokołów z posiedzeń Komisji nr 82, 84, 90, 92, 93, 95–99, 102–116, 119 i 121.

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, zdaje się, że wczoraj gdzieś wyczytałem, że Poczta Polska awansowała w jakimś rankingu światowych usług pocztowych. Dlaczego pan prezes się tym nie pochwalił? Mamy o to pretensje. Proszę teraz się nam pochwalić.

Wiceprezes zarządu Poczty Polskiej SA Wiesław Włodek:

Panie przewodniczący, dziękuję uprzejmie. Faktycznie Polska jest liderem, jeżeli chodzi o operatorów narodowych w obszarze Europy Wschodniej i Środkowej. Z pozycji ok. 70. awansowaliśmy na 7. pozycję w rankingu operatorów narodowych. Na 170 krajów jesteśmy na 7. pozycji. To jest fakt. Otrzymaliśmy certyfikat. Odbieraliśmy go kilkanaście dni temu. Jest to prawda.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Wobec tego, że zabrzmiało to tak optymistycznie, mogę już zakończyć posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.